

Oleśnica, dn. 28 listopada 2008r.

Piotr Karasek
Radny RM Oleśnica

Sz. P.
Burmistrz
Miasta Oleśnicy

W poprzednim tygodniu w jednej z oleśnickich gazet miałem okazję przeczytać artykuł pod tytułem „Kłótnia o pomnik”. Nie będę w tej chwili polemizował z tym, czy godne jest składanie kwiatów pod „pomnikiem z odzysku”, chociaż pewien czas temu sprzeciwiłem się zastąpieniu pomnika *Braterstwa broni* ze skwerku pomiędzy ulicami Sienkiewicza i Mickiewicza pomnikiem *Jana Pawła II*.

Dzisiaj chciałbym zwrócić uwagę na inny aspekt pojawiający się w w/w artykule. Fragment pozwolę sobie zacytować:

„Swojej irytacji krytyką Marka Nienaltowskiego burmistrz nie ukrywa też w wypowiedzi dla Panoramy.

Zaskakuje fakt, że negowaniem wykorzystania tego, co pozostało po poprzednio żyjących tu mieszkańcach Oleśnicy, ze szczególną intensywnością zajmuje się były oficer polityczny Ludowego Wojska Polskiego, który nagle stał się neofitą i - we własnym przekonaniu - znawcą śląskiej historii. (...)”

I dalej:

„-Wygląda na to, że nasz krytyk nie jest zainteresowany czczeniem narodowych rocznic, ale jątżeniem i skłócaniem społeczeństwa. Wygląda też na to, że dawni politycy, a dzisiejsi neofici, chcą dalej wieść w tym prym.”

Panie Burmistrzu!

Kulturalna dyskusja polega na ustosunkowywaniu się do tematu sporu a nie deprecjonowaniu swojego adwersarza argumentami nie mającymi nic wspólnego z poruszonym tematem. Tym bardziej nie godzi się w ataku posługiwać nie do końca sprawdzonymi informacjami.

Zauważam, że kolejny raz zdarza się, że kiedy ktoś ośmiela się wystąpić z krytyką, która mogłaby dotknąć Pana Burmistrza, zostaje zaatakowany w kategoriach osobistych i to w stylu przypominającym minioną epokę. Mam nadzieję, że czasy nieomyłności władzy dawno się w naszym kraju skończyły, a wzorców demokracji nie musimy szukać za naszą wschodnią granicą.

Kiedyś usłyszałem z Pana ust słowa: „*Noblesse oblige*”. Jest Pan nie tylko laureatem Nagrody Miasta Oleśnicy, ale i Burmistrzem. Piastując to zaszczytne stanowisko reprezentuje Pan wszystkich mieszkańców Oleśnicy. Zwracam się do Pana jako mieszkaniec naszego pięknego miasta. Chciałbym, żeby było to *Miasto w dobrym stylu*.

Uważam, że dyskusja jeszcze nikomu nie zaszkodziła oraz, że warto mieć trochę dystansu do własnej osoby.

Jeżeli przytoczone przeze mnie słowa nie były zgodne z Pana wypowiedzią dla prasy, to bardzo w tym miejscu bardzo serdecznie przepraszam. Jednocześnie oczekuję, że jako osoba publiczna wygzekwuje Pan od gazety odpowiednie sprostowanie.

Z poważaniem